

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch (przewodniczący)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Motuk (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Roberta Tarsalewskiego
w sprawie **M. B.**

oskarżonego o czyn z art. 280 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 czerwca 2023 r.

zażalenia obrońcy

na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2023 r. o zastosowaniu
środka

zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. oraz art. 538 § 2 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 maja 2023 r., sygn. akt IV KK 154/20, po rozpoznaniu kasacji obrońców skazanych, w tym m.in. M. B., uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 listopada 2020 r., sygn. akt II AKa 245/18, przekazując sprawę temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Po wydaniu wymienionego wyroku kasatoryjnego, Sąd Najwyższy na rozprawie kasacyjnej – przyjmując za podstawę prawną przepisy art. 538 § 2 k.p.k. w zw. z art. 249 § 1 k.p.k. oraz art. 258 § 2 k.p.k. – zastosował wobec M. B. środek

zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy, licząc od dnia 25 maja 2023 r. (godz. 16:40) do dnia 23 sierpnia 2023 r. (godz. 16:40).

Zażalenie na to postanowienie wniósł obrońca M. B., zaskarżając je w całości.

Skarżący zarzucił naruszenie:

1. *„art. 258 § 2 k.p.k., poprzez zastosowanie tymczasowego aresztowania z uwagi na grożącą oskarżonemu surową karę, mimo że podstawą prawną (art. 94 § 1 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 251 § 1 k.p.k.) wydanego postanowienia nie jest przesłanka szczególna z art. 258 § 2 k.p.k. (ani żadna inna szczególna przesłanka stosowania środków zapobiegawczych)”;*
2. *„art. 258 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 ust. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993.61.284 z dnia 1993.07.10) – dalej: EKPCz – poprzez przyjęcie, że sam fakt wydania nieprawomocnego wyroku skazującego oskarżonego na surową karę w rozumieniu art. 258 § 2 k.p.k., na obecnym etapie postępowania, stanowić może samodzielną przesłankę szczególną do zastosowania (a nie, jak napisał Sąd – do dalszego stosowania (...)) tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego”;*
3. *„art. 249 § 3 k.p.k., poprzez zastosowanie środka zapobiegawczego bez przesłuchania oskarżonego, który nie ukrywał się i nie był nieobecny w kraju, podczas gdy zastosować jakikolwiek środek zapobiegawczy można wyłącznie po przesłuchaniu oskarżonego, niezależnie od etapu postępowania, na jakim środek ten się stosuje, co przesądza o obciążeniu skarżonego orzeczenia bezwzględną przesłanką odwoławczą, określoną w art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.”;*
4. *„art. 251 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie wymienienia w postanowieniu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania zarzuczonego oskarżonemu czynu i jego kwalifikacji prawnej”;*
5. *„art. 251 § 3 k.p.k., poprzez zaniechanie przedstawienia dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa oraz*

niewyjaśnienie, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego”;

6. *„art. 92 k.p.k., poprzez zupełne pominięcie w podstawie orzeczenia okoliczności podawanych przez obrońcę, a dotyczących tego, że oskarżony nie został wezwany do stawienia w zakładzie karnym po uprawomocnieniu się wyroku, został zatrzymany w swoim mieszkaniu, w trakcie opieki nad synem, a nadto został prawomocnie uniewinniony w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie (IV K 24/15), w której to był tymczasowo aresztowany przez 1 rok i 4 miesiące, a nie występował o zadośćuczynienie i odszkodowanie związane z jego niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem, a zatem okres ten podlegać będzie zaliczeniu na poczet odbycia kary w sprawie niniejszej, która z uwagi na kierunek apelacji wywiezionych w części dotyczącej M. B. – nie będzie już nigdy mogła być surowsza niż ta orzeczona wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie XII K 108/13”;*
7. *„dodatkowo, wobec wyznaczenia granic zaskarżenia zarzutami odwoławczymi (art. 433 § 1 k.p.k.), zważywszy na niemożność ustalenia okoliczności, która ma donieść znaczenie z perspektywy oceny możliwości stosowania tymczasowego aresztowania (obrońca zapoznawał się z aktami sprawy 30 maja 2023 r. o godz. 10:20, na chwilę zapoznawania się z aktami przez obrońcę brak było dowodu doręczenia skarżonego postanowienia oskarżonemu), z najdalej posuniętej ostrożności procesowej, skarżonemu postanowieniu zarzucam naruszenie art. 41 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w zw. z art. 251 § 4 k.p.k., poprzez niedoręczenie oskarżonemu postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w ciągu 24 godzin (potwierdzenie tego stanu rzeczy skutkować będzie musiło zwolnieniem tymczasowo aresztowanego), podczas gdy wymóg taki płynie z przywołanych przepisów”.*

Przedstawiając powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, ewentualnie – na wypadek niepodzielenia zarzutów o obowiązku przesłuchania oskarżonego przed zastosowaniem środka zapobiegawczego – zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez dodanie zastrzeżenia, *„że tymczasowe aresztowanie ulegnie zmianie pod warunkiem złożenia (...) poręczenia majątkowego w wysokości 25 000 PLN (...)”*.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W motywach zaskarżonego postanowienia Sąd Najwyższy wykazał, jakkolwiek niezmiernie lakonicznie, to jednak dostatecznie, podstawy faktyczne i prawne, determinujące uznanie, że tylko ten środek w niezbędnym stopniu zagwarantuje bezpieczny przebieg postępowania w obecnym stanie sprawy (art. 257 § 1 k.p.k.).

Sąd Najwyższy wprost odwołał się do ogólnej podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, o której mowa w art. 249 § 1 k.p.k. Przepis ten stanowi, że środek zapobiegawczy może być stosowany w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo. Ta przesłanka została w niniejszej sprawie spełniona, bowiem dowody, które wskazują na duże prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanych oskarżonemu czynów, zostały wskazane w uzasadnieniu wyroku skazującego, tj. wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 marca 2017 r. Bezzasadny jest więc zarzut obrońcy, iż Sąd Najwyższy zaniechał przedstawienia dowodów świadczących o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa, skoro wprost sąd ten odwołał się do treści zapadłego w sprawie orzeczenia skazującego. Ustalonej podstawy dowodowej tymczasowego aresztowania nie podważa przy tym okoliczność, że wobec uchylenia w postępowaniu kasacyjnym wyroku sądu odwoławczego,

orzeczenie sądu *a quo* jest obecnie nieprawomocne, jak też to, że uwzględniona kasacja wniesiona została na korzyść oskarżonego. Poza tym na akceptację zasługuje wyrażony w orzecznictwie pogląd, że: „*skazanie oskarżonego nieprawomocnym wyrokiem zwalnia sąd I instancji od powinności wykazywania w postanowieniu co do aresztowania tymczasowego prawdopodobieństwa popełnienia przestępstwa. W tej sytuacji wystarczające jest wykazanie w postanowieniu celowości stosowania aresztowania (art. 249 § 1 i art. 258 § 1–3 k.p.k.)*” – tak postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 września 1999 r. (II AKz 229/99, KZS 1999/8–9, poz. 53).

Za oczywiście bezzasadny uznać należy zarzut, że Sąd Najwyższy podstawą swojej decyzji procesowej nie uczynił jakiegokolwiek ze szczególnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania (pkt 1 *petitum* zażalenia). W tym zakresie Sąd Najwyższy powołał się na przepisy art. 258 § 2 k.p.k., który stanowi, że jeśli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosi co najmniej 8 lat, albo gdy sąd pierwszej instancji skazał go na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata, potrzeba zastosowania tymczasowego aresztowania w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania może być uzasadniona grożącą oskarżonemu surową karą. W odniesieniu do M. B. przesłanka ta również obecnie jest nadal aktualna, bowiem pozostały do odbycia wymiar kary pozbawienia wolności – w przypadku uprawomocnienia się wyroku skazującego – nadal przekracza 3 lata, gdyż w dacie wydania zaskarżonego postanowienia koniec tej kary obliczono na dzień 10 marca 2027 r. (k.560 akt SN). Należy też podkreślić, że przepis art. 258 § 2 k.p.k. wprowadza szczególny rodzaj domniemania w zakresie istnienia obawy, że oskarżony, z uwagi na grożącą mu surową karę, będzie bezprawnie utrudniał postępowanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2020 r., sygn. akt I KZ 6/20). Stąd też zastosowanie tymczasowego aresztowania na tej podstawie prawnej nie wymaga dowodowego wykazywania okoliczności, które przemawiałyby za tym, że oskarżony w warunkach wolnościowych będzie podejmował działania godzące w prawidłowy tok postępowania. To zaś, że sprawa M. B. obecnie toczy się w zaawansowanym stadium procesowym, nie dezawuuje obawy, że także na tym etapie oskarżony

może zakłócać prawidłowy bieg postępowania karnego. Wprost przeciwnie, poczynione dotąd ustalenia faktyczne i wynikająca z nich sytuacja prawna, przemawiają bezsprzecznie na niekorzyść oskarżonego. Przewidując konsekwencje przypisanych mu nieprawomocnie zachowań przestępczych – przede wszystkim w postaci surowej kary pozbawienia wolności – w dalszym ciągu może on zdecydować się na działania zmierzające do odsunięcia w czasie kwestii ostatecznego zakończenia sprawy, jak również momentu wykonania samej kary – a przecież do tej chwili przepis art. 249 § 4 k.p.k. zezwala na stosowanie środków zapobiegawczych, w tym też tymczasowego aresztowania, zaś forma tych bezprawnych działań zależy już od inwencji samego oskarżonego.

W kontekście zarzutów zażalenia należy też podkreślić, że Europejski Trybunał Praw Człowieka dopuszcza możliwość pozbawienia człowieka wolności wyłącznie na podstawie okoliczności wskazanych w przesłance szczególnej z art. 258 § 2 k.p.k. W wyroku z dnia 23 czerwca 2005 r. w sprawie 44722/98 Łatasiewicz przeciwko Polsce (LEX nr 153396), Trybunał wprost wskazał, że surowość wyroku jaki może w przyszłości zapaść oraz związany z nim ciężar gatunkowy stawianych zarzutów, daje organom krajowym uzasadnioną podstawę do przyjęcia ryzyka ucieczki, a nawet ponownego popełnienia czynów zabronionych (zob. także wyrok z dnia 31 maja 2011 r. w sprawie 24205/06 Krawczak przeciwko Polsce, LEX nr 817591; wyrok z dnia 26 lipca 2001 r. w sprawie 33977/96 Ilijkov przeciwko Bułgarii, LEX nr 76133). Co jednak oczywiste, w dalszej perspektywie nie można bezrefleksyjnie akceptować stanu izolacji oskarżonego wyłącznie w oparciu o prognozę surowej kary, stąd też nieodzowna jest kontrola adekwatności stosowania tymczasowego aresztowania w poszczególnych stadiach postępowania, stosownie do treści art. 258 § 4 k.p.k. Sąd Najwyższy – w składzie rozpoznającym przedmiotowe zażalenie – nie kwestionuje zatem akcentowanego przez obrońcę poglądu, że przesłanka tzw. surowej kary z upływem czasu może w toku postępowania tracić na znaczeniu. Rzecz jednak w tym, że to stanowisko nie ma odniesienia do sytuacji, w której doszło już do wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji, a nieprawomocnie orzeczona w nim kara – biorąc pod uwagę wymiar pozostały do jej wykonania – wyraźnie przekracza granicę wskazaną przez ustawodawcę w art. 258 § 2 k.p.k. W tym stanie rzeczy, dotychczasowy okres

stosowania tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego (nawet długotrwały) nie dezaktualizuje tej przesłanki. Wypada też znaczyć, że o zasadności i potrzebie dalszego utrzymania tymczasowego aresztowania wypowie się sąd odwoławczy, któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania.

Natomiast sama potencjalna możliwość zaliczenia okresu pozbawienia wolności oskarżonego w innej sprawie na poczet kary orzeczonej w przedmiotowym procesie (w przypadku jej uprawomocnienia) jest irrelevantna dla bytu omawianego aresztu, bowiem celem tego środka jest zabezpieczenie toczącego się postępowania w tej konkretnej sprawie. Tym samym nie można narażać dobra tego procesu kosztem zaspokojenia ewentualnych roszczeń oskarżonego za jego niesłuszne pozbawienie wolności w innej sprawie. Zgłoszony zatem w zażaleniu wniosek o wystąpienie do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie o udzielenie informacji dotyczących: okresu pozbawienia wolności M. B. w sprawie o sygn. akt IV K 24/15, zapadłego w niej wyroku i wypożyczenia tych akt Sądowi Okręgowemu w Warszawie – uznać należało za zmierzający do wykazania okoliczności niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i przez to zasługujący na oddalenie.

W odniesieniu do dalszych zarzutów zażalenia należy podkreślić, że w przypadku, gdy podstawą stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego jest przepis art. 258 § 2 k.p.k., nie jest już konieczne uzasadnianie negatywnej okoliczności, o której mowa w art. 251 § 3 zd. 2 k.p.k., tj. wyjaśnienia dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego. Skarżący w tym zakresie ograniczył się wyłącznie do zamanifestowania, iż nie podziela tego utrwalonego i dominującego poglądu orzeczniczego. Nie przedstawił jednak w istocie merytorycznych argumentów, które przemawiałyby za przyjęciem stanowiska odmiennego.

Zasadności zaskarżonego rozstrzygnięcia nie wzrusza także zarzucona przez obrońcę obraza art. 251 § 1 k.p.k. Przedmiotowe postanowienie Sąd Najwyższy wydał na rozprawie kasacyjnej, materializując je w protokole tej rozprawy (art. 148 § 1 pkt 3 k.p.k.). W istocie protokół ten (jak też jego wyciąg) – poza wskazaniem podstawy prawnej zastosowania środka zapobiegawczego – jedynie skrótowo określa kwalifikację prawną zachowań zarzuconych oskarżonemu,

niemniej skarżący, zarzucając w tym względzie obrazę przepisów postępowania, nie wykazuje, aby zarzucone uchybienie mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Wszak naruszenie reguł procedowania nie zawsze prowadzi do wydania wadliwego rozstrzygnięcia, czego też Sąd Najwyższy w tym zakresie nie stwierdził. Również lakonicznie przedstawiona w zażaleniu kwestia pominięcia przez sąd okoliczności zatrzymania oskarżonego przed osadzeniem w zakładzie karnym, nie została bliżej wyjaśniona, w tym też w kontekście jej wpływu na zasadność zastosowania tymczasowego aresztowania.

Zaskarżone postanowienie zostało wydane na podstawie art. 538 § 2 k.p.k., a zatem w specjalnym trybie, odnoszącym się do sytuacji, w której dochodzi do ustania wykonania kary (również środka karnego, przepadku i środka kompensacyjnego) wobec uchylenia prawomocnego wyroku sądu odwoławczego. Stąd też na mocy tego przepisu sąd kasacyjny uprawniony jest do zastosowania każdego środka zapobiegawczego, zgodnie z istniejącymi podstawami do jego zastosowania, orzekając o tym postanowieniem w składzie, który wydał wyrok, bezpośrednio po jego ogłoszeniu. W tym stanie rzeczy stosowanie środka zapobiegawczego na podstawie art. 538 § 2 k.p.k. ma charakter szczególny, przez co nie wymaga udziału oskarżonego, tym bardziej, że strony pozbawionej wolności – co do zasady – nie sprowadza się na rozprawę kasacyjną (art. 535 § 2 k.p.k.). Nie można zatem uznać, jak żąda tego obrońca, by przed zastosowaniem środka zapobiegawczego zachodziła konieczność przesłuchania oskarżonego w związku z tą czynnością, który to obowiązek przesłuchania – zgodnie z art. 249 § 3 k.p.k. – właściwy jest przy stosowaniu środków zapobiegawczych na zasadach ogólnych.

Bez wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia pozostaje podniesiona w zażaleniu kwestia odnosząca się do czasu, w jakim postanowienie o tymczasowym aresztowaniu zostało doręczone oskarżonemu. W tej materii istotne jest wskazanie, że określony w art. 41 ust. 3 Konstytucji RP (oraz powtórzony w art. 248 § 2 k.p.k.) termin 24 godzin na doręczenie osobie zatrzymanej postanowienia sądu o tymczasowym aresztowaniu – dotyczy bytu środka przymusu w postaci zatrzymania, nie zaś środka zapobiegawczego, którym jest tymczasowe aresztowanie, należące do odrębnej kategorii środków przymusu. Przepisy regulujące w sposób zupełny ostatnią z tych instytucji (Dział VI, Rozdział 28. Tytuł:

Środki zapobiegawcze k.p.k.) nie zastrzegają takiego terminu jako formalnej przesłanki skuteczności zastosowania tymczasowego aresztowania. Aktualnie obowiązek doręczenia podejrzanemu (oskarżonemu) postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania, reguluje art. 251 § 4 k.p.k. Przez dodanie tego przepisu – jak trafnie zauważono w doktrynie – ustawodawca uzupełnił lukę, jaka istniała w kwestii doręczenia postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w sytuacji, gdy zastosowano ten środek zapobiegawczy bez uprzedniego zatrzymania (zob. K. Eichstaedt [w:] Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, red. D. Świecki, LEX/el. 2023, art. 251). Niezależnie od wyżej zaprezentowanych uwag należy stwierdzić, że Sąd Najwyższy w niniejszej sprawie uczynił zadość obowiązkowi z art. 251 § 4 k.p.k., podejmując czynności związane z doręczeniem oskarżonemu przedmiotowego postanowienia, które na skutek wniesionego zażalenia zostało ostatecznie poddane kontroli instancyjnej.

Reasumując, stwierdzić należy, że podniesione przez obrońcę w środku odwoławczym zarzuty i okoliczności, bądź to nie mają znaczenia dla kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia, bądź też są całkowicie chybione. Stanowią one jedynie prostą negację okoliczności, które Sąd Najwyższy wskazał jako uzasadniające zastosowanie tymczasowego aresztowania wobec M. B.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[pł]